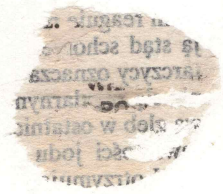
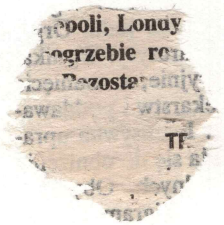
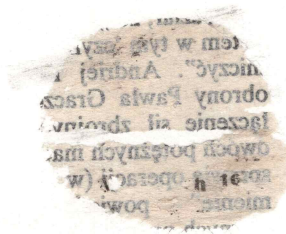


003 Nazwisko BORCHARDT Imiona Karolina lat życia.....
004 Pseudonim
006 z domu Waszkiewicz Rodzice
008 Data urodzenia 1905 26.04 Miejscowość Mińsk Litewski
010 Data śmierci 18.12.1995 Miejscowość Londyn
012 Pogrzeb/Spopielenie Adres Cmentarza
..... Nr. grobu
026 Źródła: Nekrolog Tydzień Polski 27.1.1996
Dziennik Polski 15.1.1996 -
wspomnienie Ankieta
Lista Stowarzyszenia
Grodziska
Suchecitz
Inne



029 Wyznanie

030 Jednostka wojskowa

032 Rodzaj wojska

033 Stopień wojskowy

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

- * Dziennik Polski 5.3.79 "Dzieło Karoliny Borchardt"
- * Wiadomości nr 1564 z 21.3.76 "Malarstwo Karoliny Borchardt"

znak rozpoznawczy

18/5.III.79/

50/ nr 1564/

T.P. 27.1.1996 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

artystka malarka

członek Zrzeszenia Artystów Plastyków w W. Brytanii, zmarła 18 grudnia 1995 r. w Londynie.

Z żalem zawiadamiają

2064/1/30

KOLEŻANKI I KOLEDZY

D.P. 15.1.1996

D.P. 21.12.1995 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

zmarła 18 grudnia 1995 r. w Londynie.

W głębokim smutku zawiadamia

CÓRKA Z MĘŻEM, WNUKI I RODZIN

Data pogrzebu podana będzie w późniejszym terminie.

2859/2/

D.P. 29.12.95 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

z domu Iwaszkiewicz

urodzona w Mińsku Litewskim w 1905 r., zmarła 17 grudnia 1995 r. w Londynie. Ukończyła Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie

Śp. Karolina Borchardt

Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie z wielkim żalem żegna śp. Karolinę Borchardt, która ściśle współpracowała z nami, moralnie i finansowo popierając działalność i twórczość Towarzystwa.

Była to osoba niezmiernie i wszechstronnie utalentowana, o niespożytej energii i niebywalej inicjatywie. W bardzo młodym wieku w niepodległej Polsce osiągała duże sukcesy. Po zdaniu matury w Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie uzyskała dyplom na Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie. Ukończyła kurs pilotażu, stając się pierwszą kobietą-pilotem.

Po klęsce wrześniowej znalazła się na emigracji wraz z mężem Karolem, kapitanem Żegluga Wielkiej i popularnym pisarzem. Dzięki osobistym walorom i determinacji osiągała dalsze sukcesy.

Prof. Szyszko-Bohusz odkrył w Karolinie Borchardt wyjątkowy talent malarski. Wystawiała swoje dzieła w Europie i w Stanach Zjednoczonych, oceniane przez znawców i ekspertów sztuki malarskiej „jako-bardzo dojrzałe, o doskonałej kompozycji i harmonii” świadczące o głębokim

wielkiej miary filantrop, społecznik i niepodległościowiec.

Po wprowadzeniu stanu wojennego szereg studentów z Kraju, przebywających na studiach w W. Brytanii, i działaczy „Solidarności” znalazło się w ciężkiej sytuacji. Pani Karolina okazywała im pomoc, służyła radą i otaczała opieką. Finansowo wspomagała instytucje godne poparcia oraz twórczość naukowców w Kraju i na emigracji — głoszących prawdę historyczną. Widząc i przeżywając wielkie zanieczyszczenia ekologiczne na terenie całej Polski, walczyła przyczyniła się do wydania pracy naukowej w tej dziedzinie, autorstwa prof. Jana Marcinkiewicza. Publikację rozesłano, przy mojej pomocy, prominentom wolnego świata.

Mimo 90 lat, do ostatniej chwili zachowała energię, sprawność fizyczną i bystry oraz analityczny umysł. Za wybitną działalność społeczną i niepodległościową, rząd RP na Uchodźstwie udekorował Karolinę Borchardt Krzyżem Orderu Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Niech Jej praca i poświęcenie dla dobra niepodległej Polski nie zostanie zapomniana, a Bóg Najwyższy raczy wynagrodzić szczęściem

- 030 Jednostka wojskowa
- 032 Rodzaj wojska
- 033 Stopień wojskowy
- 034 Odznaczenie Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi
- 036 Zawód artystka-malarka
- 038 Tytuły naukowe
- 042 Instytucje
- 044 Obozy
- 046 Słowo kluczowe

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

* "Karolina Borchardt" wyd. Galerie Internationale 227-B.
New York 1975

Uwagi:

Adres= ~~prawdop.~~ ^{lat 4,} Somerset Ho., Somerset, d., SW19, T:947 4624m

Kwestionariusz biograf. i deklar. na adres w P.L. wysłano 24.3.80

D.P. 21.12.1995 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

zmarła 18 grudnia 1995 r. w Londynie.
W głębokim smutku zawiadamia

CÓRKA Z MĘŻEM, WNUKI I RODZIN

Data pogrzebu podana będzie w późniejszym terminie.

2859/

D.P. 29.12.95 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

z domu Iwaszkiewicz

urodzona w Mińsku Litewskim w 1905 r., zmarła 17 grudnia 1995 r. w Londynie. Ukończyła Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie oraz Wyższą Szkołę Handlową w Krakowie. W latach 1920-30 zainteresowała się lotnictwem, została członkiem Aeroklubu, pierwszą kobietą-lotnikiem. Wdowa po śp. kapitanie Żegluga Wielkiej i pisarzu Karolu Olgierdzie Borchardzie. W czasie wojny znalazła się na emigracji w Londynie. Do samej śmierci hojnie wspomagała polskie instytucje na emigracji i w Kraju. Poczawsz od lat 1950-tych poświęcała się malarstwu. Obrazy Jej były wystawiane w Londynie i w Nowym Jorku.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Andrzeja Boboli, Londyn W12, w piątek 5 stycznia 1996 r. o godz. 11.15. Później pogrzebie rodzina zaprasza do POSK-u o godz. 13.15.

Pozostawiła

CÓRKĘ DANUTĘ, TRZECH WNUKÓW, DWIE SIOSTRY, TRZY SIOSTRZENICE I SIOSTRZENIĄ Z RODZINĄ I OJAZDOWĄ RODZINĄ W KRAJU I ZA GRANICĄ

Zamiast kwiatów datki można kierować na „Kulturę” paryską, Institut Littéraire, 91 Avenue de Poissy, Le Mesnil-le-Roi, par 78600 Maisons-Laffitte, CCP Par 18-228-38 B. France, której śp. Karolina Borchardt była zapaloną czytelniczką.

2874/2/

Śp. Karolina Borchardt

Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie z wielkim żalem żegna śp. Karolinę Borchardt, która ściśle współpracowała z nami, moralnie i finansowo popierając działalność i twórczość Towarzystwa.

Była to osoba niezmiernie i wszechstronnie utalentowana, o niespożytej energii i niebywałej inicjatywie. W bardzo młodym wieku w niepodległej Polsce osiągała duże sukcesy. Po zdaniu matury w Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie uzyskała dyplom na Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie. Ukończyła kurs pilotażu, stając się pierwszą kobietą-pilotem.

Po klęsce wrześniowej znalazła się na emigracji wraz z mężem Karolem, kapitanem Żegluga Wielkiej i popularnym pisarzem. Dzięki osobistym walorom i determinacji osiągała dalsze sukcesy.

Prof. Szyszko-Bohusz odkrył w Karolinie Borchardt wyjątkowy talent malarski. Wystawiała swoje dzieła w Europie i w Stanach Zjednoczonych, oceniane przez

znawców i ekspertów sztuki malarskiej „jako-bardzo dojrzałe, o doskonałej kompozycji i harmonii barw”, świadczące o głębokim wyczuciu piękna przez artystkę. Sama stała się mecenasem sztuki i nauki. Dała się poznać jako

wielkiej miary filantrop, społecznik i niepodległościowiec.

Po wprowadzeniu stanu wojennego szereg studentów z Kraju, przebywających na studiach w W. Brytanii, i działaczy „Solidarności” znalazło się w ciężkiej sytuacji. Pani Karolina okazywała im pomoc, służyła radą i otaczała opieką. Finansowo wspomagała instytucje godne poparcia oraz twórczość naukowców w Kraju i na emigracji — głoszących prawdę historyczną. Widząc i przeżywając wielkie zanieczyszczenia ekologiczne na terenie całej Polski, walczyła przyczyniła się do wydania pracy naukowej w tej dziedzinie, autorstwa prof. Jana Marcinkiewicza. Publikację rozesłano, przy mojej pomocy, prominentom wolnego świata.

Mimo 90 lat, do ostatniej chwili zachowała energię, sprawność fizyczną i bystry oraz analityczny umysł. Za wybitną działalność społeczną i niepodległościową, rząd RP na Uchodźstwie udekorował Karolinę Borchardt Krzyżem Orderu Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Niech Jej praca i poświęcenie dla dobra niepodległej Polski nie zostanie zapomniana, a Bóg Najwyższy raczy wynagrodzić szczęściem wiecznym.

Tomasz Piesakowski
członek zarządu PTNO

Źródła i bibliografia:

- * Dziennik _olski 5.3.79 "Dzieło Karoliny Borchardt"
- * Wiadomosci nr 1564 z 21.3.76 "Malarstwo Karoliny Borchardt"

znak rozpoznawczy

18/5.III.79/

50/ nr 1564/

T.P. 27.1.1996 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

artystka malarka

członek Zrzeszenia Artystów Plastyków w W. Brytanii, zmarła 18 grudnia 1995 r. w Londynie.

Z żalem zawiadamiamy

2064/1/30

KOLEŻANKI I KOLEDZY

D.P. 15.1.1996

5

D.P. 21.12.1995 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

zmarła 18 grudnia 1995 r. w Londynie.

W głębokim smutku zawiadamia

CÓRKA Z MĘŻEM, WNUKI I RODZIN

Data pogrzebu podana będzie w późniejszym terminie.

2859/2

D.P. 29.12.95 Ś. + P.

KAROLINA BORCHARDT

z domu Iwaszkiewicz

urodzona w Mińsku Litewskim w 1905 r., zmarła 17 grudnia 1995 r. w Londynie. Ukończyła Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie oraz Wyższą Szkołę Handlową w Krakowie. W latach 1920-30 zainteresowała się lotnictwem, została członkiem Aeroklubu i pierwszą kobietą-lotnikiem. Wdowa po śp. kapitanie Żegluga Wielkiej i pisarzu Karolu Olgierdzie Borchardzie. W czasie wojny znalazła się na emigracji w Londynie. Do samej śmierci hojnie wspomagała polskie instytucje na emigracji i w Kraju. Począwszy od lat 1950-tych poświęciła się malarstwu. Obrazy Jej były wystawiane w Londynie i w Nowym Jorku.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. A. Boboli, Londyn W12, w piątek 5 stycznia 1996 r. o godz. 11.15. Po pogrzebie rodzina zaprasza do POSK-u o godz. 13.15.

Pozostawiła

CÓRKĘ DANUTĘ, TRZECH WNUKÓW, DWIE SIOSTRY
TRZY SIOSTRZENICE I SIOSTRZEŃCA Z RODZINAMI
ORAZ DAJSZĄ RODZINĘ W KRAJU I ZA GRANICĄ

Zamiast kwiatów datki można kierować na „Kulturę” paryską, Institut Litteraire, 91 Avenue de Poissy, Le Mesnil-le-Roi, par 78600 Maisons-Laffitte, CCP Paris 18-228-38 B. France, której śp. Karolina Borchardt była zapaloną czytelniczką.

2874/2/27

Śp. Karolina Borchardt

Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie z wielkim żalem żegna śp. Karolinę Borchardt, która ściśle współpracowała z nami, moralnie i finansowo popierając działalność i twórczość Towarzystwa.

Była to osoba niezmiernie i szlachetnie utalentowana, o niespożytej energii i niebywałej liczytawie. W bardzo młodym wieku w niepodległej Polsce osiągała duże sukcesy. Po zdaniu matury w Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie uzyskała dyplom na Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie. Ukończyła kurs pilotażu, stając się pierwszą kobietą-pilotem.

Po klęsce wrześniowej znalazła się na emigracji wraz z mężem Karolem, kapitanem Żegluga Wielkiej i popularnym pisarzem. Dzięki osobistym walorom i determinacji osiągała dalsze sukcesy.

Prof. Szyszko-Bohusz odkrył w Karolinie Borchardt wyjątkowy talent malarski. Wystawiała swoje dzieła w Europie i w Stanach Zjednoczonych, oceniane przez znawców i ekspertów sztuki malarskiej „jako-bardzo dojrzałe, o doskonałej kompozycji i harmonii barw”, świadczące o głębokim wyczuciu piękna przez artystkę. Sama stała się mecenasem sztuki i nauki. Dała się poznać jako

wielkiej miary filantrop, społecznik i niepodległościowiec.

Po wprowadzeniu stanu wojennego szereg studentów z Kraju, przebywających na studiach w W. Brytanii, i działaczy „Solidarności” znalazło się w ciężkiej sytuacji. Pani Karolina okazywała im pomoc, służyła radą i otaczała opieką. Finansowo wspomagała instytucje godne poparcia oraz twórczość naukowców w Kraju i na emigracji — głoszących prawdę historyczną. Widząc i przeżywając wielkie zanieczyszczenia ekologiczne na terenie całej Polski, walczyła przyczyniając się do wydania pracy naukowej w tej dziedzinie, autorstwa prof. Jana Marcinkiewicza. Publikację rozesłano, przy mojej pomocy, prominentom wolnego świata.

Mimo 90 lat, do ostatniej chwili zachowała energię, sprawność fizyczną i bystry oraz analityczny umysł. Za wybitną działalność społeczną i niepodległościową, rząd RP na Uchodźstwie udekorował Karolinę Borchardt Krzyżem Orderu Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Niech Jej praca i poświęcenie dla dobra niepodległej Polski nie zostanie zapomniane, a Bóg Najwyższy raczy wynagrodzić szczęściem wiecznym.

Tomasz Piesakowski
członek zarządu PTNO

aria Białego na Balham zaprasza na spotkanie z uczestniczką tego zrywu niepodległościowego, pokaz filmu „Powstanie Warszawskie”. Tuż po pokazie – program „Światło dla powstańców”. Na obchodach będzie można nabyć cegielkę „Opaskę Powstańca” w cenie £2 – zebrana kwota zostanie przeznaczona na pokrycie kosztów organizacyjnych.

wystawy

KAROLINA BORCHARDT'S RETROSPECTIVE EXHIBITION

DO 7 WRZEŚNIA

POSK GALLERY,
238 KING STREET,
LONDON W6 0RF

WSTĘP WOLNY

Urodzona w 1905 roku Karolina Borchardt w latach 20. XX wieku stała się pierwszą w Polsce kobietą-lotnikiem. Poślubiła kapitana żeglugi morskiej, pedagoga i autora bestsellerów o tematyce przygodowo-marynistycznej. Wkrótce na świecie pojawiła się ich córka – Danuta. Karolina skończyła krakowską szkołę biznesu, a w 1939 roku polski aeroklub podarował jej w prezencie jednosilnikowy samolot. Niestety II wojna światowa przerwała pasję do latania. W 1941 roku Karolina i Danuta uciekły z okupowanej przez Sowieców Polski do Szwecji i nigdy nie wróciła do kraju – nie licząc pogrzebu jej męża w 1986 roku. W 1943 roku Karolina z córką przeniosła się do Londynu, gdzie dołączył do nich pan Borchardt. Karolina pracowała jako sekretarz jednego z ministrów Rządu na Uchodźctwie, a po wojnie zaczęła inwestować w odbudowę zniszczonych domów.



Red Cloth Karolina Borchardt

W latach 60. Jedną z jej nieruchomości kupił sieć hoteli Hilton co pozwoliło jej przejść na emeryturę i poświęcić się nowej pasji – malarstwu. Tworzyła przez wiele lat aż do swojej śmierci w 1995 roku. Jej prace były wystawiane w The Mall Gallery, Weighouse Gallery Mayfair, Richmond Gallery, Barrett Gallery, a także w Nowym Jorku, Paryżu i Stuttgarcie.

POLSKI PUNKT WIDZENIA

DO 18 WRZEŚNIA

HULL INTERNATIONAL
PHOTOGRAPHY GALLERY,
HULL, HU1, YORKSHIRE
AND THE HUMBER

WSTĘP WOLNY

Wystawa ma na celu pokazanie angielskiej publiczności prac pięciu

polskich fotografów: Doroty Kozerskiej, Adriana Markiewicza, Norberta Pietraszka, Agnieszki Szczurowskiej i dr Gabrieli Buzek-Garzyńskiej. Wystawa zorganizowana jest przez Creative and Cultural Company, przy współpracy z konsulem polskim i lokalną społecznością polską w Hull. Prof. Joseph Carby-Hall powiedział, że w założeniach wystawy jest, aby wytworzyła nie tylko połączenia pomiędzy polską a angielską społecznością w Hull, ale także pomiędzy tą małą miejscowością, a resztą Polonii rozszanej po całych Wyspach Brytyjskich.

MARYSIA GACEK: PLEASANT SETTING

DO 5 WRZEŚNIA

GLASGOW SCULPTURE
STUDIOS,



Tydzień Polski

nr 31 / 31.04.2015

S. 33

Dzieło Karoliny Borchardt

Warunki życia emigracyjnego i oderwanie od ziemi ojczystej sprawiły, że dużo ludzi zmieniło swój zawód, a jednocześnie poczuło głęboką potrzebę wewnętrznej wyrażenia swych utajonych talentów, niejako odkrywając w samych sobie „ojczyznę” swych uczuć i dążeń. Tym się tłumaczy wielki rozkwit sztuk plastycznych na emigracji, do którego w dużym stopniu przyczyniła się Szkoła Malarstwa Sztalugowego prof. M. Bohusza-Szyszko, skierowując przyszłych artystów na drogę rzetelnej twórczości, wyrażającej ich prawdziwą istotę. Dowodem tego są liczne wystawy twórców, którzy „odnaleźli samych siebie”.

Wśród nich dzieło jednej z naszych najwybitniejszych malarzek, Karoliny Borchardt, zostało uwiecznione w księdze poświęconej twórczości jej życia. Po bibliofilsku wydane, z 57 kolorowymi planszami jej obrazów oraz 27 jednobarwnymi reprodukcjami innych prac poprzedza obszerna przedmowa w 3 językach: polskim, francuskim i angielskim, którą napisał Pierre Rouve, wiceprezes Światowego Zw. Krytyków Sztuki. Wprowadza nas ona w tajemnicę twórczości tej niezwykłej malarzki, która — będąc ekonomistką i człowiekiem interesu — maluje z prawdziwą pasją i determinacją, znajdując „życie i radość, która jawi się

poprzez kolor i rytmiczną pracę pędzla”, jak to powiada inny krytyk Cottie Burland. Pierre Rouve tłumaczy to faktem, że najbardziej tajemniczą z istot jest artysta, bo ujawnia on w sztuce prawdziwą swą tożsamość, która dotychczas pozostawała ukryta. Karolinie Borchardt, zdaniem tego, nie chodzi o przekazanie patrzacemu piękna lub wiedzy, bo dąży ona nieustępliwie do wyrażenia swej głębokiej osobistej prawdy. Dąży do pełni wypowiedzenia samej siebie, a choć jej obrazy oscylują pomiędzy malarstwem figuratywnym i abstrakcyjnym oba te środki ekspresji jednakowo są ważne. Świadczy o tym choćby jeden z cytowanych przykładów. Jako wyraz osobistych przeżyć, krwawa czerwień „Energii” z 1967 r. (nr 41) i wydestylowana topografia „Pejzażu” (nr 49) są równie prawdziwe.

„Malarstwo Karoliny Borchardt — powiada Pierre Rouve, musi istnieć i musi być takie, jakie jest, bo jest sprawą życia, natury i rzeczywistości. Chodzi jej o uchwycenie istoty rzeczy; pełnia jest jej żywiołem, a spełnienie bodźcem”. Piękną tę książkę można nabyć w Księgarni SPK a cały z niej dochód przeznaczyla wspólnie z artystką na potrzeby POSK-u.

Wiesław Strzałkowski

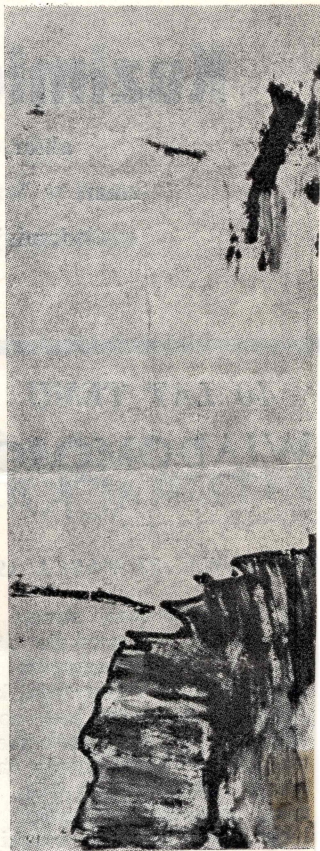
Malarstwo Karoliny

W Londynie ukazała się książka malarska, zawierająca 57 kolorowych i 27 czarno-białych reprodukcji obrazów Karoliny Borchardt, wydana przez Galerie Internationale z Nowego Jorku.

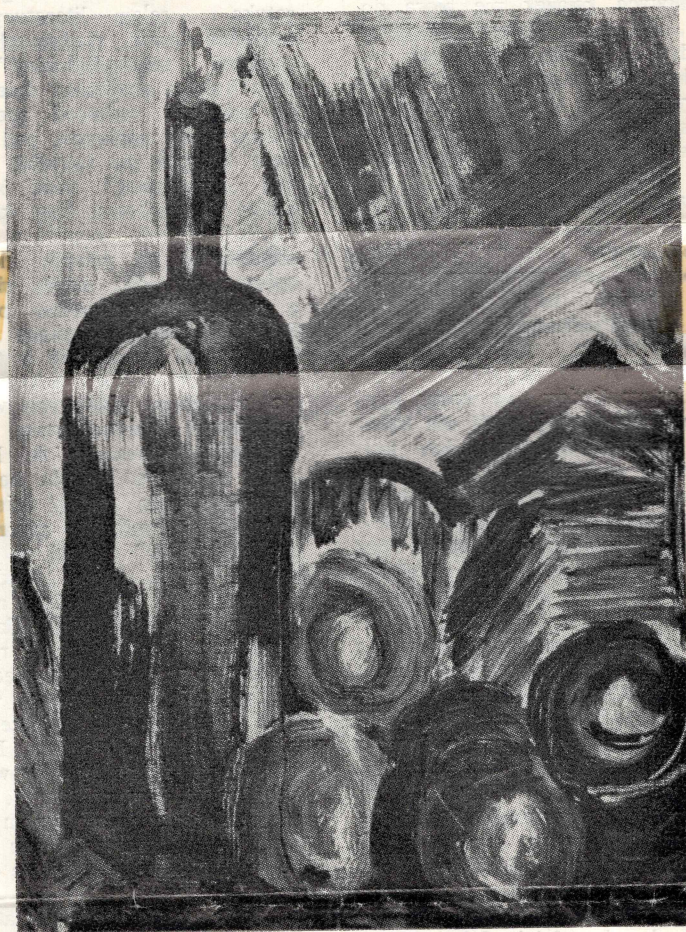
Przedmowę napisał znany krytyk londyński Pierre Rouve. Karolina Borchardt jest jedną z najzdolniejszych uczennic Studium Malarstwa Ształugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie.

W przedmowie do książki Pierre Rouve stara się odpowiedzieć na pytanie dlaczego Karolina Borchardt maluje:

Skończyła ekonomię, uprawiała pilotaż — a więc interesowały ją dyscypliny, które ze sztuką niewiele mają wspólnego. Po opuszczeniu kraju w czasie wojny musiała za granicą ciężko pracować, co nie pozwalało jej na poświęcenie wolnej chwili (bo jej nie miała) na sztukę. A jednak ekonomia umiejętnie zastosowana widocznie pomogła i Karolina Borchardt znalazła wreszcie czas — nie tylko na malowanie, ale i na solidną pracę nad sobą, na doskonalenie swego talentu malarskiego. Krytyk poświęca siedem stron na omówienie twórczości artystki, nie szczędząc pochwał i wymieniając najważniejsze cechy jej malarstwa na przykładach poszczególnych obrazów.



D



Martwa natura 1957)

Czytelników, których zainteresuje „rzeczek”. Wybrana czcionka j kształtna. Tekst w trzech języka
czytaniu moich uwag — odsyłam do
przedmowy Pierre Rouve’a i do obejrzenia reprodukcji w książce.

Ze swej strony chciałbym tylko dodać że niektóre płótna przypominają mi koloryt i rozmach nie żyjącego już malarza Nicolas de Staël.

Oryginał angielski. Przekłady: francuski świetny, polski poprawny. Druk na papierze matowym kremowo-szarym. Reprodukcie na białym kredowym (gładkim). Obok układu graficznego i rozmieszczenia reprodukcji trzeba specjalnie podkreślić czystość

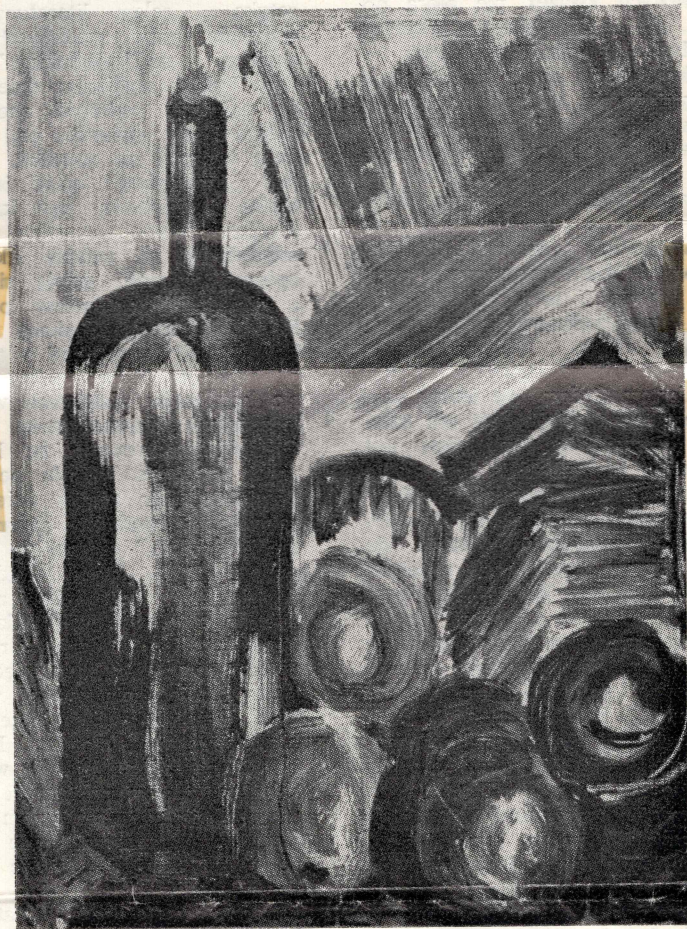
Przedmowę napisał znany krytyk londyński Pierre Rouve. Karolina Borchardt jest jedną z najzdolniejszych uczennic Studium Malarstwa Sztalugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie.

W przedmowie do książki Pierre Rouve stara się odpowiedzieć na pytanie dlaczego Karolina Borchardt maluje:

Skończyła ekonomię, uprawiała pilotaż — a więc interesowały ją dyscypliny, które ze sztuką niewiele mają wspólnego. Po opuszczeniu kraju w czasie wojny musiała za granicą ciężko pracować, co nie pozwalało jej na poświęcenie wolnej chwili (bo jej nie miała) na sztukę. A jednak ekonomia umiejętnie zastosowana widocznie pomogła i Karolina Borchardt znalazła wreszcie czas — nie tylko na malowanie, ale i na solidną pracę nad sobą, na doskonalenie swego talentu malarskiego. Krytyk poświęca siedem stron na omówienie twórczości artystki, nie szczędząc pochwał i wymieniając najważniejsze cechy jej malarstwa na przykładach poszczególnych obrazów.



D



Martwa natura 1957)

Czytelników, których zainteresuje twórczość Karoliny Borchardt po przeczytaniu moich uwag — odsyłam do przedmowy Pierre Rouve'a i do obejrzenia reprodukcji w książce.

Ze swej strony chciałbym tylko dodać że niektóre płótna przypominają mi koloryt i rozmach nie żyjącego już malarza Nicolas de Staël. Ta niezwykła książka opracowana jest pieczołowicie ze znanstwem przez malarkę. Stronice tytułowe mają swój sens graficzny. Druk jest czysty i bez

„rzeczek”. Wybrana czcionka jest kształtna. Tekst w trzech językach. Oryginał angielski. Przekłady: francuski świetny, polski poprawny. Druk na papierze matowym kremowo-szarym. Reprodukcje na białym kredowym (gładkim). Obok układu graficznego i rozmieszczenia reprodukcji trzeba specjalnie podkreślić czystość i kolory plansz, co niezmiennie podnosi wartość wydawniczą.

Bronisław Przytuśki.

IN MEMORIAM

ŚP. KAROLINA BORCHARDT

Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie z wielkim żalem żegna śp. Karolinę Borchardt, która ściśle współpracowała z nami, moralnie i finansowo popierając działalność i twórczość Towarzystwa.

Była to Osoba niezmiernie i wszechstronnie utalentowana, o niespożytej energii i niebywalej inicjatywie. W bardzo młodym wieku w Niepodległej Polsce, osiągała duże sukcesy. Po zdaniu matury w gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie, z kolei uzyskała dyplom na Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie. Ukończyła kurs pilotażu, stając się pierwszą kobietą-pilotem w Kraju.

Po klęsce wrześniowej, znalazła się na emigracji wraz z mężem Karolem, kapitanem Żeglugi Wielkiej i popularnym pisarzem. Dzięki osobistym walorom i determinacji, osiągała dalsze sukcesy.

Prof. Szyszko-Bohusz odkrył w Karolinie Borchardt wyjątkowy talent malarski. Wystawiała swoje arcydzieła w Europie i w Stanach Zjednoczonych, oceniane przez znawców i ekspertów sztuki malarskiej, jako bardzo dojrzałe, o doskonałej kompozycji i harmonii barw, świadczące o głębokim wyczuciu piękna przez artystkę. Sama stała się mecenasem sztuki i nauki. Dała się poznać jako wielkiej miary filantrop, społecznik i niepodległościowiec.

Po wprowadzeniu stanu wojennego, szereg studentów z Kraju, przebywających na studiach w W. Brytanii i działaczy "Solidarności", znalazło się w ciężkiej sytuacji. Pani Karolina okazywała im pomoc, służyła radą i roztaczała opiekę. Finansowo wspomagała instytucje godne poparcia oraz twórczość naukowców w Kraju i na emigracji - głoszących prawdę historyczną. Widząc i przeżywając wielkie zanieczyszczenia ekologiczne na terenie całej Polski, walczyła przyczyniając się do wydania pracy naukowej w tej dziedzinie, autorstwa prof. Jana Marcinkiewicza. Publikacje rozesłała, przy mojej pomocy, prominentom wolnego świata.

Mało spotyka się osób o podobnym altruizmie, dzielenia się za życia owocami ciężkiej pracy i niełatwo zdobytymi środkami finansowymi.

Mimo 90-ciu lat, do ostatniej chwili nagłego odejścia od nas, zachowała energię, sprawność fizyczną i bystry oraz analityczny umysł. Na zjawiska, otaczające ją, spoglądała w sposób pragmatyczny, trzeźwy i rzeczowy. Za wybitną działalność społeczną i niepodległościową, rząd RP na Uchodźstwie, udekorował Karolinę Borchardt Krzyżem Orderu Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

W imieniu PTNO - Córce Pani Danucie z Mężem, Wnukom i bliskiej Rodzinie, składam wyrazy głębokiego współczucia i mogę to uczynić w imieniu byłego rządu RP na Uchodźstwie.

Niech Jej praca i poświęcenie dla dobra Niepodległej Polski, nie zostanie zapomniana, a Bóg Najwyższy raczy za te przysługi wynagrodzić Szczęściem Wiecznym.

Tomasz Piesakowski
Członek Zarządu PTNO

You are invited to the opening night of Karolina Borchardt's exhibition.
POSK Gallery.
Monday 27th July 6p.m - 8.30 p.m

Karolina Borchardt

Born – 1905
Becomes the first aviatrix of Poland in the 1920's.

Marries a man who becomes a sea captain, educator and writer of best-seller books on maritime adventures. They have one child, a daughter, Danuta. Soon after that Karolina graduates from the Krakow business school.

In 1939 the Polish Aero club makes a gift to Karolina of a one-engine plane, but World War II breaks out, and so ends Karolina's flying avocation.

In 1941 she escapes with her daughter from the Soviet-occupied Poland to Sweden, never to return to Poland, except for her husband's funeral in 1986.

In 1943 Karolina moves with Danuta from Sweden to London to join her husband who, since the outbreak of the war has been serving in the Polish navy under the British flag. Having being torpedoed on one ship, bombed on another, he is by now invalided out of the navy.

Karolina works as a secretary to one of the ministers of the Polish Exile Government in London. A few years after the war Karolina begins to invest some of her savings in war-damaged houses. She has them repaired, in turn sells them until, in the 1960's Hilton (of the hotels) buys one of her properties in central London. This enables her to retire and to devote her life to painting, her dream for many years, until her death in 1995.

Karolina Borchardt

Born in Minsk, Belarus - 26 July 1905.
Died in London, England – 18 July 1995

179 gushtia D. Malt

Karolina became the first Polish woman air pilot. She was a war exile in London and became a British subject in 1948

Studied art at University of Stefan Batory in London

Dipolma di Merito at Universita Delle Arti Italy

One man shows English Painters Art Group

- Dovestreet London
- Gallerie Internationale New York, USA
- Richmond Gallery, London
- Barrett Gallery, London

Group Exhibitions

- The Mall Gallery
- Weighouse Gallery Mayfair
- Salon des Nations Paris
- London Cassel Gallery
- Loggia Gallery
- New Vision Gallery
- Centaur Gallery
- POSK Gallery
- Germany Gallery PRO, Stuttgart

And many others

In 1975 a catalogue of some of her paintings titled "Karolina Borchardt" was commissioned by Gallerie Internationale of New York U.S.A. with Introduction by Pierre Rouve Vice President of World Art Critics Association

Reviews in New York Press

London Review by Bernard Denvir Editorial Associate of Art International
Art Critic of "The Times Supplement" by Cottie Burland

Reproductions of her work printed in Art Guide International

Her works are in private collections in U.S.A., Poland, England, Spain and France

Memberships included

- International Professional Artists at Unesco
- Free Painters and Sculptors
- APA - Association of Polish Artists in Great Britain

She also appeared in "Who's Who in Art"

Dzieło Karoliny Borchardt

Warunki życia emigracyjnego i oderwanie od ziemi ojczystej sprawiły, że dużo ludzi zmieniło swój zawód, a jednocześnie poczuło głęboką potrzebę wewnętrznej wyrażenia swych utajonych talentów, niejako odkrywając w samych sobie „ojczyznę” swych uczuć i dążeń. Tym się tłumaczy wielki rozkwit sztuk plastycznych na emigracji, do którego w dużym stopniu przyczyniła się Szkoła Malarstwa Sztalugowego prof. M. Bohusza-Szyszko, skierowując przyszłych artystów na drogę rzetelnej twórczości, wyrażającej ich prawdziwą istotę. Dowodem tego są liczne wystawy twórców, którzy „odnaleźli samych siebie”.

Wśród nich dzieło jednej z naszych najwybitniejszych malarek, Karoliny Borchardt, zostało uwiecznione w księdze poświęconej twórczości jej życia. Po bibliofilsku wydane, z 57 kolorowymi planszami jej obrazów oraz 27 jednobarwnymi reprodukcjami innych prac poprzedza obszerna przedmowa w 3 językach: polskim, francuskim i angielskim, którą napisał Pierre Rouve, wiceprezes Światowego Zw. Krytyków Sztuki. Wprowadza nas ona w tajemnicę twórczości tej niezwyklej malarki, która — będąc ekonomistką i człowiekiem interesu — maluje z prawdziwą pasją i determinacją, znajdując „życie i radość, która jawi się

poprzez kolor i rytmiczną pracę pędzla”, jak to powiada inny krytyk Cottie Burland. Pierre Rouve tłumaczy to faktem, że najbardziej tajemniczą z istot jest artysta, bo ujawnia on w sztuce prawdziwą swą tożsamość, która dotychczas pozostawała ukryta. Karolinie Borchardt, zdaniem tego, nie chodzi o przekazanie patrzącemu piękna lub wiedzy, bo dąży ona nieustępliwie do wyrażenia swej głębokiej osobistej prawdy. Dąży do pełni wypowiedzenia samej siebie, a choć jej obrazy oscylują pomiędzy malarstwem figuratywnym i abstrakcyjnym oba te środki ekspresji jednakowo są ważne. Świadczy o tym choćby jeden z cytowanych przykładów. Jako wyraz osobistych przeżyć, krwawa czerwień „Energii” z 1967 r. (nr 41) i wydestylowana topografia „Pejzażu” (nr 49) są równie prawdziwe.

„Malarstwo Karoliny Borchardt — powiada Pierre Rouve, musi istnieć i musi być takie, jakie jest, bo jest sprawą życia, natury i rzeczywistości. Chodzi jej o uchwycenie istoty rzeczy; pełnia jest jej żywiołem, a spełnienie bodźcem”. Piękną tę książkę można nabyć w Księgarni SPK a cały z niej dochód przeznaczyła wspaniałomyślna artystka na potrzeby POSK-u.

Wiesław Strzałkowski

Malarstwo Karoliny Borchardt

W Londynie ukazała się książka malarska, zawierająca 57 kolorowych i 27 czarno-białych reprodukcji obrazów Karoliny Borchardt, wydana przez Galerie Internationale z Nowego Jorku.

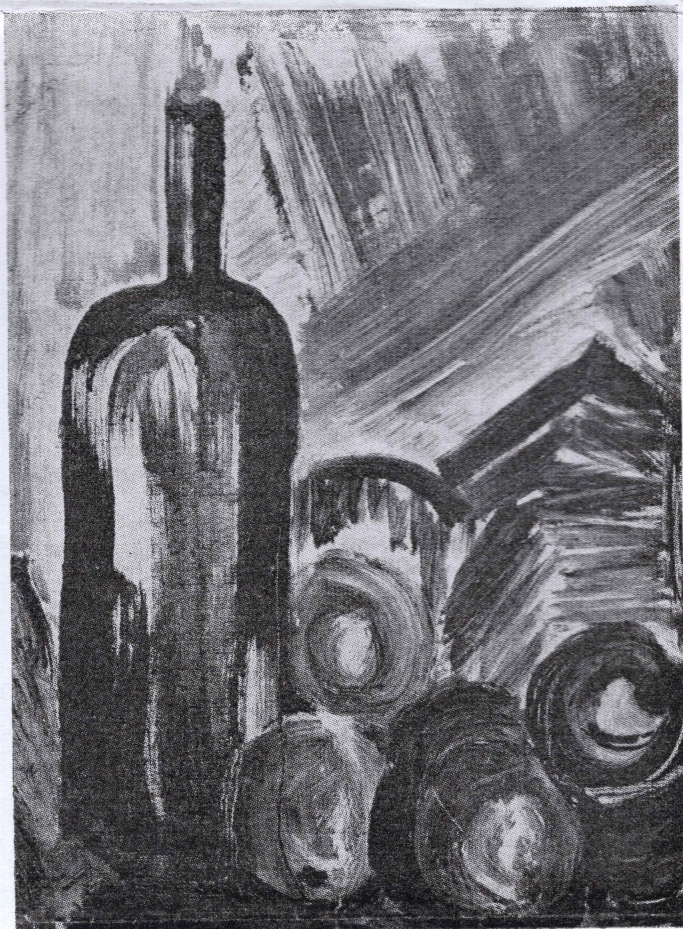
Przedmowę napisał znany krytyk londyński Pierre Rouve. Karolina Borchardt jest jedną z najzdolniejszych uczennic Studium Malarstwa Sztalugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie.

W przedmowie do książki Pierre Rouve stara się odpowiedzieć na pytanie dlaczego Karolina Borchardt maluje:

Skończyła ekonomię, uprawiała pilotaż — a więc interesowały ją dyscypliny, które ze sztuką niewiele mają wspólnego. Po opuszczeniu kraju w czasie wojny musiała za granicą ciężko pracować, co nie pozwalało jej na poświęcenie wolnej chwili (bo jej nie miała) na sztukę. A jednak ekonomia umiejętnie zastosowana widocznie pomogła i Karolina Borchardt znalazła wreszcie czas — nie tylko na malowanie, ale i na solidną pracę nad sobą, na doskonalenie swego talentu malarskiego. Krytyk poświęca siedem stron na omówienie twórczości artystki, nie szczędząc pochwał i wymieniając najważniejsze cechy jej malarstwa na przykładach poszczególnych obrazów.



Dora (1965)



Martwa natura 1957)



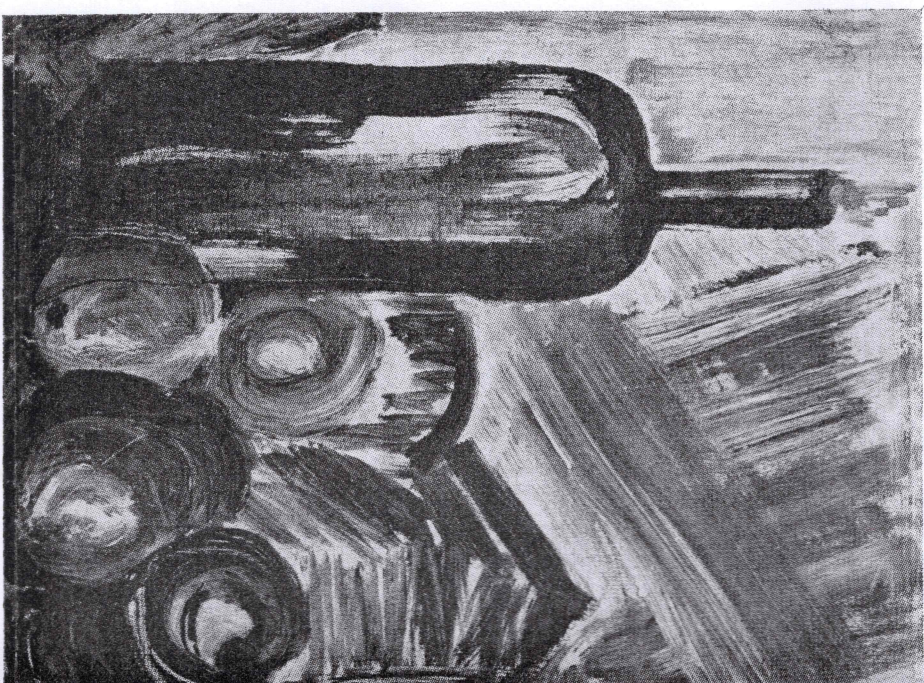
Tulipany i książka (1966)

KAROLINA BORCHARDT
SELECTION OF PAINTINGS

wanie, ale i na solidną pracę nad sobą, na doskonalenie swego talentu malarzkiego. Krytyk poświęca siedem stron na omówienie twórczości artystki, nie szczędząc pochwał i wyróżniając najważniejsze cechy jej malarstwa na przykładach poszczególnych obrazów.



Dora (1965)

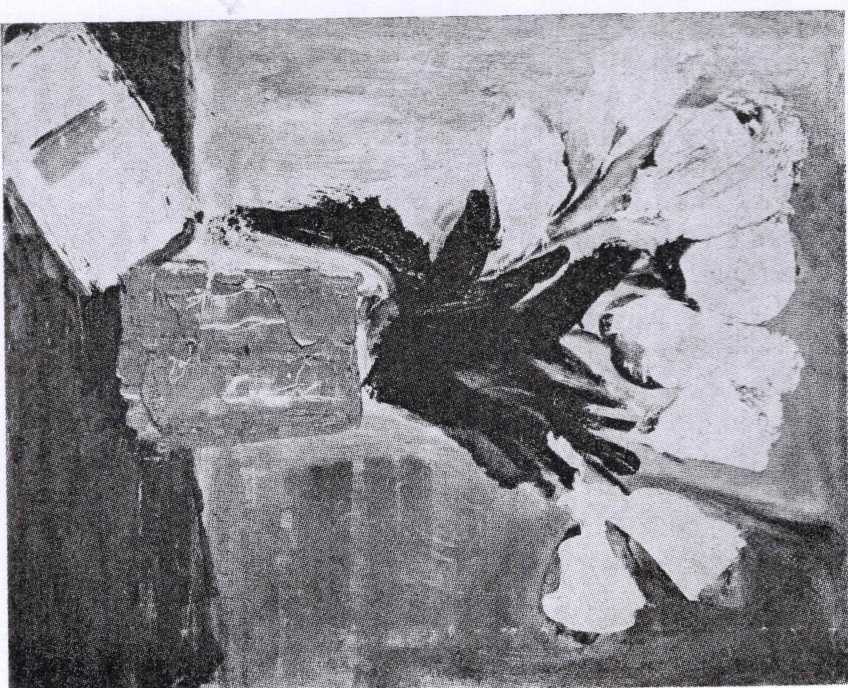


Martwa natura 1957)

Czytelników, których zainteresuje „rzeczek”. Wybrana cziotka jest twórczość Karoliny Borchardt po prze-kształtna. Tekst w trzech językach. czytaniu moich uwag — odsyłam do Oryginał angielski. Przeglady: francuski świetny, polski poprawny. Druk przedmowy Pierre Rouve'a i do obel-rzenia reprodukcji w książce.

Ze swej strony chciałbym tylko dodać że niektóre płótna przy-pominają mi koloryt i rozmach nie żyjącego już malarza Nicolas de Staël. Ta niezwykła książka opracowana jest pieczołowicie ze znawstwem przez malarke. Stronice tytułowe mają swój sens graficzny. Druk jest czysty i bez

Bromisław Przyński.



Tulipany i książka (1966)

KAROLINA BORCHARDT

SELECTION OF PAINTINGS

57 colour plates, 27 black and white plates

Introduction by Pierre Rouve

Skład główny (sprzedaż) w Księgarni S.P.K. w gmachu P.O.S.K.

238/246, King Street, London W.6.

Cena z kosztami przesyłki £10 lub US \$20.

Czeki należy wystawiać na P.O.S.K.

Cały dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na P.O.S.K.